

Sygn. akt XXVII Ca 460/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Staszewska

Sędziowie: SO Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.)

SR del. Wiesława Śmich

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Ślebzak

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku U. B.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezydenta (...)W.

o stwierdzenie nabycia spadku po T. S.

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 24 czerwca 2014 r. , sygn. akt II Ns 1626/13

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od Skarbu Państwa – Prezydenta (...) W. na rzecz U. B. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej;
3. nieuiszczone koszty wynagrodzenia biegłego przejąć na rachunek Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Warszawie.

SSR Wiesława Śmich SSO Joanna Staszewska SSO Adrianna Szewczyk - Kubat

**Sygn. akt XXVII Ca 460/16**

## UZASADNIENIE

W dniu 8 listopada 2013 roku J. B. wniósł o stwierdzenie, że spadek po T. A. H. S., urodzonym w dniu (...) w K., zmarłym w dniu 14 września 2013 roku w Irlandii, ostatnio stale zamieszkałym w Irlandii, nabył na podstawie testamentu bratanek żony spadkodawcy J. B..

W uzasadnieniu wskazano, że T. A. H. S. pozostawił testament z dnia 24 listopada 2012 roku, w którym do całości spadku powołał J. B.. Ponadto wyjaśniono, że J. B. jest synem brata żony spadkodawcy K. S. (1) z domu S. - B..

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika Skarb Państwa- Prezydenta (...) W..

**Postanowieniem z dnia 24 czerwca 2014 roku w sprawie II NS 442/15 Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy stwierdził, iż spadek po T. A. H. S., ostatnio stale zamieszkałym w D. w Irlandii, zmarłym 14 września 2013 roku w Irlandii, na podstawie testamentu własnoręcznego z 24 listopada 2012 roku nabył J. B. w całości.**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i przeprowadził rozważania prawne:

T. A. H. S. urodził się w dniu (...) w K.. Był synem P. S. i W. z domu J., którzy byli obywatelami Polski.

Zgon P. S., nastąpił w M. na terenie obecnej Białorusi w dniu 31 grudnia 1939 roku. W. S. zmarła w dniu 20 lutego 1943 roku w W..

W dniu 17 września 1969 roku A. S. i K. S. (2) zawarli związek małżeński, nie mieli dzieci.

W dniu 24 listopada 2012 roku T. A. H. S. sporządził testament, w którym do całości spadku powołał J. B..

K. S. (1) zmarła w dniu 12 września 2013 roku. T. A. H. S. zmarł w dniu 14 września 2013 roku w Irlandii. Przed śmiercią stale zamieszkiwał w Irlandii, (...) A. R., B., T. (...).

T. A. H. S. w chwili śmierci był wdowcem, nie miał dzieci własnych ani przysposobionych. Nie miał też rodzeństwa. Po T. A. H. S. nie było przeprowadzane inne postępowanie spadkowe, tak przed sądem jak i przed notariuszem. Spadkodawca nie posiadał żadnego majątku na terenie Polski, jedynie przysługiwały mu roszczenia o rekompensatę w związku z zabraniem mienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zapewnienia spadkowego złożonego przez wnioskodawcę oraz złożonych do akt postępowania dokumentów, których wiarygodności nikt nie kwestionował, a Sąd I Instancji nie znalazł podstaw do powzięcia w tym zakresie wątpliwości z urzędu. Sąd Rejonowy dał wiarę również zapewnieniu spadkowemu złożonemu przez wnioskodawcę, ponieważ znalazło ono potwierdzenie w złożonych do akt dokumentach.

Sąd Rejonowy wskazał, że prawo polskie zna dwa tytuły powołania do dziedziczenia: ustawę i testament (art. 927 § 1 k.c.). Powołanie do dziedziczenia z testamentu ma pierwszeństwo przed dziedziczeniem ustawowym (art. 926 § 2 k.c.).

Według art. 949 § 1 k.c. testament własnoręczny sporządza się w ten sposób, że spadkodawca napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą. Brak daty nie pociąga za sobą nieważności testamentu własnoręcznego, jeżeli nie wywołuje wątpliwości co do zdolności spadkodawcy do sporządzenia testamentu, co do treści testamentu lub co do wzajemnego stosunku kilku testamentów (art. 949 § 2 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 924 k.c., spadek otwiera się w chwili śmierci spadkodawcy, a spadkobierca, na podstawie przepisu art. 925 k.c., nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku, przy czym przepis art. 927 § 1 k.c. przewiduje, że nie może być spadkobiercą osoba fizyczna, która nie żyje w chwili otwarcia spadku, ani osoba prawna, która w tym czasie nie istnieje.

T. A. H. S. rozporządził swoim majątkiem na wypadek śmierci sporządzając w dniu 24 listopada 2012 roku testament własnoręczny. Testamentem tym powołał na swojego spadkobiercę J. B..

W ocenie Sądu Rejonowego testament sporządzony przez T. A. H. S. spełniał wymogi przepisu art. 949 § 1 k.c., gdyż spadkodawca napisał go w całości pismem ręcznym, podpisał i opatrzył datą. Testament zawierał więc wszelkie niezbędne elementy. Nie pojawiły się również wątpliwości co do stanu spadkodawcy w trakcie sporządzenia testamentu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy orzekł jak w postanowieniu.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik postępowania Skarb Państwa - Prezydent m.st. W., zaskarżając je w całości i wnosząc o zmianę postanowienia i stwierdzenie, że spadek po T. S. zmarłym w dniu

14 września 2013 r., ostatnio zamieszkałym w D. w Irlandii nabył w całości na podstawie ustawy Skarb Państwa - Prezydent (...) W. z dobrodziejstwem inwentarza; względnie uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu uczestnik postępowania zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 670 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez nie przeprowadzenie przez Sąd orzekający dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia, czy dokument przedstawiony przez wnioskodawcę, mający świadczyć o ostatniej woli zmarłego T. S. został w całości napisany i podpisany przez spadkodawcę,
2. naruszenie przepisów postępowania, tj. § 112 ust. 1 i 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. Nr 38 poz. 249 z późn. zm.) poprzez nie doręczenie załączników wymienionych w odpisie wniosku inicjującego postępowanie sądowe w niniejszej sprawie oraz dalszych pism, o ile były składane w toku postępowania,
3. naruszenie art. 233 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, że dokument przedstawiony przez wnioskodawcę, mający świadczyć o ostatniej woli zmarłego T. S. został w całości napisany i podpisany przez spadkodawcę bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego w tym zakresie,
4. naruszenie art. 6 k.p.c. polegające na zaniechaniu przez Sąd dążenia do ustalenia prawdy materialnej, polegające na uznaniu, że dokument przedstawiony przez wnioskodawcę, mający świadczyć o ostatniej woli zmarłego T. S. został w całości napisany i podpisany przez spadkodawcę bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego w tym zakresie, w szczególności bez zgromadzenia materiału porównawczego pozwalającego na stwierdzenie, że testament został sporządzony charakterem pisma spadkodawcy.

W toku postępowania apelacyjnego zmarł wnioskodawca, dalsze postępowanie toczyło się z udziałem jego następcy prawnego - żony U. B., która wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm prawem przepisanych oraz obciążenie uczestnika kosztami wynagrodzenia biegłego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że z akt postępowania nie wynikało jednoznacznie, że Sąd Rejonowy nie dokonał doręczenia wraz z wnioskiem załączników do tego wniosku, m.in. zawierających kserokopię testamentu, czym ewentualnie naruszyłyby reguły obowiązujące w postępowaniu cywilnym. W zarządzeniu sędziego była bowiem mowa o doręczeniu odpisu wniosku wraz z załącznikami. Natomiast istotnie na dokumencie wykonania zarządzenia przez sekretariat i adnotacji na zwrotce mowa była jedynie o doręczeniu odpisu wniosku. W tej sytuacji, uznając nawet za prawdziwe twierdzenia uczestnika co do niedołączenia odpisu załączników, Sąd Okręgowy ocenił możliwe uchybienie pod kątem jego wpływu na wynik postępowania, a nawet zastosowania art. 379 pkt 5 k.p.c., albowiem taki zarzut zdawał się formułować skarżący w uzasadnieniu apelacji twierdząc, że na skutek nie doręczenia załączników nie mógł w żaden sposób ocenić testamentu i podjąć stosownych czynności procesowych.

Jednakże w ocenie Sądu Okręgowego naruszenie przepisów procesowych w postaci niedoręczenia załączników do wniosku z uwagi na swój charakter oraz okoliczności sprawy nie miało większego wpływu na treść rozstrzygnięcia ani też nie stanowiło o pozbawieniu prawa do obrony w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. Pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw polega bowiem na tym, że z powodu wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału nie tylko w toku całego postępowania, ale także w jego istotnej części, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony (postanowienie SN z dnia 28 listopada 2002 r., II

CKN 399/01, Lex nr 19607). Niewątpliwie zaś w niniejszym postępowaniu uczestnik był należycie reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który został prawidłowo wezwany na wszystkie rozprawy, miał także możliwość zajęcia stanowiska na piśmie, z której to możliwości nie skorzystał. Ponadto zgodnie z dominującym w judykaturze zapatrywaniem, tak rozumiane pozbawienie strony możliwości obrony swych praw nie mogło nastąpić, jeżeli skutki tego uchybienia mogły być usunięte przed wydaniem orzeczenia w danej instancji (tak m.in. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, z. 3, poz. 66, z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220, z dnia 10 stycznia 2001 r., I CKN 999/98, z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/00), a o nieważności postępowania z omawianej przyczyny nie można mówić w sytuacji, w której strona na skutek własnego działania z przysługujących jej uprawnień procesowych nie skorzystała. Pełnomocnik uczestnika otrzymał odpis wniosku na kilka miesięcy przed wyznaczeniem rozprawy, nie poinformował o niedoręczeniu załączników, natomiast z odpisu wniosku bezspornie wynikało, że zostały złożone załączniki, w tym testament własnoręczny, na który w samej treści wniosku powoływał się wnioskodawca żądając stwierdzenia praw do spadku na podstawie tego testamentu, pełnomocnik miał również możliwość zapoznania się z aktami postępowania przed rozprawą, czy wreszcie powinien się stawić na rozprawie, gdzie mógłby zaprezentować swoje stanowisko. Co więcej, uczestnik wyjaśniał w apelacji, że nieznanostwo testamentu wpłynęła na brak z jego strony podjęcia czynności procesowych i kwestionował postępowanie Sądu Rejonowego, który nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego. Jednakże ani w postępowaniu przed Sądem I instancji, ani w apelacji, pomimo zapoznania się z orzeczeniem i jego uzasadnieniem, uczestnik postępowania takiego wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie sformułował.

W tym kontekście Sąd Okręgowy nie uznał również za słuszne pozostałych zarzutów apelacji odnoszących się do rzekomego obowiązku Sądu badania z urzędu za pomocą dowodu z opinii biegłego okoliczności, czy testament został sporządzony ręką spadkodawcy.

W tym zakresie należało zważyć dwie kwestie. Przede wszystkim postępowanie cywilne jest postępowaniem kontradiktoryjnym, gdzie zgodnie z art. 6 k.c. na stronach ciąży obowiązek dowodzenia prawdziwości swoich twierdzeń. Wnioskodawca złożył do akt testament, który niewątpliwie został sporządzony odręcznie przez jedną osobę, a więc był dopuszczalny w polskim systemie prawnym oraz zeznał na rozprawie, że dokument ten został napisany przez spadkodawcę. Tym samym wykazał istnienie dokumentu zawierającego ostateczną wolę spadkodawcy. Natomiast uczestnik postępowania w ogóle nie zajął stanowiska w sprawie, w szczególności nie zakwestionował ważności testamentu, a nawet nie wyraził w tym zakresie najmniejszych wątpliwości. Tymczasem to na nim ciążył obowiązek wykazania, iż dokument został sfałszowany, jeśli to rzeczywiście miałyby miejsce. Wyżej wskazane okoliczności istnienia i treści testamentu oraz zapewnienie spadkobiercy w połączeniu z biernością uczestnika pozwoliły wydać Sądowi I instancji rozstrzygnięcie objęte apelacją, albowiem Sąd Rejonowy nie powziął własnych wątpliwości co do autentyczności testamentu spadkodawcy, które skutkowałyby możliwością przeprowadzenia z urzędu stosownego dowodu. Przepis art. 232 k.p.c. traktujący o możliwości przeprowadzenia dowodu z urzędu wskazuje bowiem, że dowód taki nie stanowi obowiązku lecz możliwość, z jakiej może skorzystać Sąd. Dlatego też przyjmuje się, że nieprzeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu z reguły nie stanowi uchybienia (tak wyrok SN z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 656/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 208; uzasadnienie wyroku SN z dnia 2 czerwca 1998 r., II UKN 88/98, OSNP 1999, nr 11, poz. 373; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 czerwca 1998 r., I PKN 194/98, OSNP 1999, nr 13, poz. 425; wyrok SN z dnia 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98, Biul. SN 1998, nr 11, s. 14; wyrok SN z dnia 9 lipca 1998 r., II CKN 657/97; orzeczenie SN z dnia 15 lipca 1998 r., II UKN 126/98, OSNAPiUS 1999, nr 13, poz. 436; uzasadnienie wyroku SN z dnia 9 września 1998 r., II UKN 182/98, OSNAPiUS 1999, nr 17, poz. 556; uzasadnienie wyroku SN z dnia 7 października 1998 r., II UKN 248/98, OSNP 1999, nr 20, poz. 666; wyrok SN z dnia 11 grudnia 1998 r., II CKN 104/98; uzasadnienie wyroku SN z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 567/98; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 1322/00; uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 grudnia 2000 r., I CKN 661/00). Przeprowadzenie dowodu z urzędu powinno mieć miejsce w szczególnych, wyjątkowych sytuacjach, kiedy np. strona jest nieporadna i nie reprezentuje jej profesjonalny pełnomocnik, gdy strony prowadzą fikcyjny proces etc. Trudno jednak w okolicznościach niniejszej sprawy byłoby uznać, że taka wyjątkowość miała miejsce, w szczególności poprzez przyjęcie, że Skarb Państwa jest stroną nieporadną, która nie jest w stanie korzystać w sposób sprawny z przysługujących jej uprawnień i formułować odpowiednich wniosków dowodowych.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji za niezasadne. Bezsparnie jednak rozpoznając apelację Sąd odwoławczy związany jest jedynie zarzutami natury procesowej, natomiast jako sąd meriti powinien dokonać weryfikacji prawidłowości orzeczenia pod względem materialnoprawnym, w tym pod kątem ewentualnego naruszenia art. 949 k.c., zwłaszcza że co prawda dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, jednakże została zakwestionowana ważność testamentu. Sąd Okręgowy musi mieć także na względzie, że w postępowaniu nieprocesowym przyjmuje się, że inicjatywa dowodowa Sądu powinna być szersza, a Sąd powinien wyjaśnić wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, oczywiście o ile uzna, że nie zostały one w toku postępowania wystarczająco wyjaśnione. Tymczasem do akt postępowania oprócz samego testamentu zostało złożone oświadczenie podpisane przez spadkodawcę z okresu niewiele wcześniejszego niż sam testament, poświadczone przez polskiego konsula. Analiza charakteru pisma testamentu i podpisu na drugim dokumencie wzbudziła wątpliwość Sądu Okręgowego co do sposobu kreślenia poszczególnych liter i tym samym co do autentyczności testamentu. Z uwagi na powyższe z urzędu Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw pisma celem wyjaśnienia, czy testament został sporządzony ręką spadkodawcy.

Sąd Okręgowy dokonując oceny opinii biegłego wziął na wstępie pod uwagę, że biegły swoją opinie oparł na dokumentacji znajdującej się w aktach postępowania, w tym dołączonych do tych akt oryginałach dokumentów sporządzonych ręką spadkodawcy, których kopie znalazły się w aktach sprawy I Ns 759/10/S o stwierdzenia nabycia spadku po rodzicach T. S. założonej jeszcze przez samego wnioskodawcę. Sprawa ta została zaś wskazana przez polski konsulat w Irlandii, który poinformował o przesłaniu do niej posiadanych dokumentów. Zdaniem biegłego ilość próbek pisma spadkodawcy była wystarczająca dla dokonania analizy, natomiast złożenia w/w dokumentów, z których część pierwotnie została przedstawiona przez samego T. S., świadczyło zdaniem Sądu II instancji o autentyczności tych próbek.

Sąd Okręgowy zważył też, że biegły zastosował metodę graficzno-porównawczą sprowadzającą się do kompleksowej oceny grafizmu podpisów i pisma ręcznego poprzez analizę jego cech syntetycznych (ogólnych), topograficzno-geometrycznych, strukturalno-konstrukcyjnych, grafokinetycznych i innych, szczególnych. Innymi słowy biegły uwzględnił ogólny obraz pisma i podpisów, klasę pisma (poziom wyrobienia), topografię, kierunek kreślenia znaków graficznych, strukturę pisma (kąąt nachylenia), wysokość i szerokość liter, zwięzłość lub rozwlekłość pisma, charakter poszczególnych znaków graficznych (płynny lub sztuczny z elementami zatrzymywania się), sposób kreślenia znaków graficznych (gramm i liter), wysokość gramm śródlinijnych, stosunek wysokości do szerokości majuskuł, wysokość i budowę majuskuł, stosunek elementów śródlinijnych do nadlinijnych i podlinijnych, zależności geometryczne i właściwości mierzalne, kształt wstęgi pisma, ich linii podstawowej, impuls podpisów i pisma ręcznego, modyfikacje liter, sposoby wiązania gramm literowych (arkadowe, girlandowe, pętlcowe, ostre, mieszane), kształt linii adiustacyjnej, modelunek (budowę) liter, rozpoczęcie - inicjowanie gramm (liter), linie wstępujące, przewinięcia, łuki, ostre zmiany kierunku, linie zstępujące, linie poziome tzw. przekresy, lokalizację inicjowania i kończenia kreślenia owali, kształt trzonów nadlinijnych i podlinijnych, budowę znaków graficznych z uwzględnieniem odmian i wariantów cech powtarzalnych (powtarzanie tych samych rozwiązań konstrukcyjnych w znakach różnoimiennych), kształt i usytuowanie znaków diakrytycznych oraz inne cechy indywidualne liter i gramm. W oparciu o powyższe biegły stanowczo ustalił, że cały testament złożony do akt został sporządzony przez spadkodawcę.

Wnioskodawcy ani uczestnik postępowania nie złożyli zarzutów do opinii w określonym im terminie, przy czym należało zważyć, że uczestnik postępowania odebrał odpis opinii oraz zobowiązanie do zajęcia stanowiska w dniu 9 sierpnia 2016r.

W związku z faktem, że opinia została sporządzona w oparciu o miarodajny materiał porównawczy, była szczegółowa, jasna i rzetelna, zawierała wnioski katerygiczne i nie została skutecznie zakwestionowana przez żadną ze stron postępowania, Sąd Okręgowy uznał ją za wystarczającą dla uznania, że testament został sporządzony przez spadkodawcę, a tym samym rozstrzygnięcie Sądu I instancji było jak najbardziej prawidłowe.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację, o kosztach postępowania rozstrzygając na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Sąd II instancji wziął pod uwagę, że interesy

uczestników postępowania były ewidentnie sprzeczne, a ponadto postępowanie apelacyjne w dużej mierze wywołane było bierną postawą uczestnika na etapie postępowania przed Sądem I instancji. Natomiast nieuiszczone koszty związane z wynagrodzeniem biegłego Sąd Okręgowy przejął na rachunek Skarbu Państwa, albowiem dowód w niniejszej sprawie został dopuszczony z urzędu.